



# CO NIEROZERWALNIE ŁĄCZY HOLOCAUST ZE ZBRODNIAМИ LUDOBÓJSTWA POPEŁNIONYMI PRZECIWIW SŁOWIANOM?<sup>1</sup>

## Żydowska „rasa”, a nie żydowska wiera jako cel Holocaustu?

To nie za swoją wiarę Żydzi byli prześladowani w czasach Hitlera – i właśnie dlatego kampania eksterminacji tak zdumiała Żydów i resztę świata. Stało się tak, jakby siły nienawiści i zniszczenia nieznajdujące odpowiednika w najnowszej historii – siły, których potęgi nie spodziewały się narody tak zwanego oświeconego świata – wybiły z głębi ludzkiej duszy<sup>2</sup>.

Leni Yahil zreasumował naukowy konsensus, wykluczając żydowską wiarę spośród celów ludobójstwa dokonanego na Żydach przez hitlerowskie Niemcy. Mniejsza zgodność panuje natomiast co do rzeczywistego zamiaru przyświecającego Hitlerowi. Mimo to większość autorów prawdopodobnie zgodziłaby się, że był nim rasistowski antysemityzm, to znaczy program wzmacniania

germańsko-aryjskiej rasy panów poprzez oczyszczanie jej z „gorszej krwi”. Nie ulega wątpliwości, że niemieccy sprawcy zagłady europejskich Żydów, włącznie z samym Hitlerem, częstokroć uzasadniali ją względami rasistowskimi. Publicznie Hitler wykorzystywał każdy rodzaj antysemityzmu, aby wykonać swój zbrodniczy plan. Sprzymierzał się z tymi spośród chrześcijan, którzy nienawidzili Żydów, z zazdrosnymi ekonomicznymi i intelektualnymi rywalami Żydów, z rzekomymi ofiarami „międzynarodowej finansjery żydowskiej”, ze słowiańskimi nacjonalistami, bałtyckimi antybolszewikami i innymi. Wszystkie te przymierza zdradzają elastyczność Hitlera w dążeniu do swego celu. Ale na czym właściwie ów cel polegał? Wszak osobiście nie wierzył on w rasistowski antysemityzm. Tak można wnioskować z listu do Martina Bormanna z 3 lutego 1945 roku:

Nigdy nie podzielałem opinii, że Chińczycy czy Japończycy na przykład są rasowo gorsi. I jedni, i drudzy należą do starych kultur i przynajmniej, że ich tradycje górują nad naszymi. [...] Wierzę nawet, że tym łatwiej mi będzie zrozumieć Chińczyków

<sup>1</sup> Tekst ten ukazał się pod tytułem *What makes the Holocaust a uniquely unique genocide?* w „Journal of Genocide Research” (2000), 2 (3; November), s. 411–430. Autor poprawił i uzupełnił go w lutym 2003 roku. Tej właśnie wersji nadał tytuł jak wyżej (przyp. red.). Tłumaczyli Małgorzata Majchrzak i Tadeusz Heinsohn [orcid: 0009-0001-7495-243X].

<sup>2</sup> L. Yahil, *The Holocaust: The Fate of European Jewry*, New York & Oxford 1990 [hebrajski oryginał 1987], s. 5.

i Japończyków, im silniej będą oni trwali w swej rasowej dumie. [...] Nasza nordycka świadomość rasowa jest wrogo nastawiona tylko wobec rasy żydowskiej. *Postępujemy się terminem rasa żydowska tylko dla językowej wygody, ponieważ w dosłownym rozumieniu i z genetycznego punktu widzenia nie istnieje coś takiego jak rasa żydowska*. Obecne okoliczności narzucają nam taką charakterystykę tej wspólnoty rasy i intelektu, do której przynależność deklarują wszyscy Żydzi świata, bez względu na narodowość widniejącą w paszporcie każdego z nich. Tę grupę osób określamy mianem rasy żydowskiej. [...] Rasa żydowska stanowi przede wszystkim *społeczność ducha*. [...] *Rasa duchowa jest silniejszym i trwalszym rodzajem niż rasa biologiczna*. Gdziekolwiek się udaje, Żyd pozostaje Żydem [...], co stanowi smutny dowód na wyższość „ducha” nad ciałem<sup>3</sup>.

Hitler nie tylko rozumiał, że z biologicznego punktu widzenia nie istniała rasa żydowska, ale ponadto ten sam pogląd wyznawał w odniesieniu do Niemców, czy wszelkich innych narodów. Prywatnie wyraził to ponownie, jeszcze przed 1933 rokiem, ponieważ nie zamierzał rezygnować z krwawej pomocy rasistów:

Narody w dzisiejszym politycznym znaczeniu tego słowa nie stanowią już rasowej jedności, społeczności czysto rasowej. Wielkie migracje światowej historii, wojny, okresy wrogich okupacji, ale także naturalne mieszanie się, częstsze dzięki handlowi międzynarodowemu, sprawiły, że *wszędzie*

<sup>3</sup> *Hitlers Politisches Testament. Die Bormann Diktate vom Februar und April 1945*, red. H. Trevor-Roper, A. Francois-Poncet, Hamburg 1981, s. 66, 68, 69; wyróżnienia kursywą – G. H.

w granicach państw wszelkie istniejące rasy, jak i mieszanek ras, żyją razem<sup>4</sup>.

Dużo bliższy rasizmowi był stosunek Hitlera do Słowian, jednak osobistą niechęć żywił tylko wobec Czechów<sup>5</sup>. Narody słowiańskie jako całość uważał za niezdolne do państwowości, a co za tym idzie za łatwy cel dla jego podboju przestrzeni osadniczej (*Lebensraum*). Warto zwrócić uwagę na to, jak Hitler – w swej drugiej książce napisanej w 1928 roku, ale wydanej dopiero po wojnie – ocenił Słowian względem Żydów, aby ukazać z innej perspektywy, że jego antysemityzm nie można utożsamiać z rasistowskim antysemityzmem:

To naturalne, że podczas rewolucji bolszewickiej Żydzi objęli stanowiska kierownicze we wszystkich dziedzinach rosyjskiego życia. Słowiańszczyźnie [*Slawentum*] jako takiej brakuje wszelkich talentów organizacyjnych. Nie potrafi ona budować państw ani ich chronić. Jeśli pozbawić Słowiańszczyznę wszystkich niesłowiańskich elementów, jej struktury państwowe natychmiast upadną<sup>6</sup>.

Chociaż planowane przez Hitlera rozwiązanie dla państw słowiańskich było ostateczne i niewątpliwie ludobójcze na ogromną skalę – do czego później wrócimy – nie dochodziło do prześladowań silnie

<sup>4</sup> O. Wagener, *Hitler aus naechster Naehe: Aufzeichnungen eines Vertrauten 1929-1932*, red. H. A. Turner, Frankfurt am Main 1978, s. 288; wyróżnienia kursywą – G. H.

<sup>5</sup> B. Hamann, *Hitlers Wien: Lehrjahre eines Diktators*, Munich & Zurich 1996, s. 32.

<sup>6</sup> A. Hitler, *Außenpolitische Standortbestimmung nach der Reichstagswahl Juni-Juli 1928* [1928; tytuł pierwszego wydania: *Hitlers Zweites Buch*, 1961], w: *Hitler: Reden, Schriften, Anordnungen. Februar 1925 bis Januar 1933, Band IIa*, ze wstępem G. L. Weinberga, red. G. L. Weinberg, C. Hartmann, K. A. Lankheit, Muenchen 1995, s. 118.

obecnego elementu słowiańskiego w Niemczech ani gdziekolwiek indziej poza terytoriami słowiańskimi.

Tylko w stosunku do czarnych Afrykanów Hitler jawił się jako zupełny rasista. Odnośny ustęp z *Mein Kampf* jest znamienny, ponieważ Hitler potępia ich w kontekście ataku na Żydów. Ataku skierowanego przeciwko żydowskiemu systemowi etycznemu – na przykład „Czyż nie jesteście dla mnie jak Kuszyci, wy synowie Izraela?” (*Amos 9:7*) – ale w żadnym razie przeciwko żydowskiej „rasie”:

Od czasu do czasu prasa zwraca uwagę burżuazji na kolejny przypadek pierwszego Murzyna, który został prawnikiem, nauczycielem, nawet pastorem, wielkim tenorem lub kimś podobnym. Podczas gdy ograniczona umysłowo burżuazja zachwyca się tym cudownym pokazem tresury, pełna szacunku dla tego wspianego osiągnięcia współczesnej pedagogiki, Żyd przebiegle wykorzystuje okazję do tworzenia nowego dowodu na słuszność teorii o *równości ludzi* w swej misji wbicia jej do głów narodów. Do zdegenerowanego burżuazyjnego świata nie dociera, że w istocie stanowi to obrazę wszelkiego rozsądku, że zupełnym szaleństwem jest mustrowanie tubylczego antropoida, dopóki nie nabierze się przekonania, że uczyniło się go prawnikiem<sup>7</sup>.

Chociaż Hitler nie plasował żadnych ludzi poniżej czarnych Afrykanów, SS nigdy nie otrzymało rozkazu „ostatecznego rozwiązania kwestii murzyńskiej”. W koloniach,

które miano zdobyć w Afryce, planowano wprowadzić surowy apartheid w celu utrzymania Afrykanów w ciągłej niewoli<sup>8</sup>. Mimo to, według szacunków szwajcarskiego historyka Micha Grina, około dwóch tysięcy czarnych kobiet i mężczyzn zostało deportowanych z Niemiec i terytoriów okupowanych do obozów koncentracyjnych i obozów internowania. Chociaż nie byli przeznaczeni do systematycznego uniecznawiania, setki spośród nich zginęły<sup>9</sup>. Cztery Afro Niemców zostało siłą wysterylizowanych do 1937 roku<sup>10</sup>. Z drugiej strony inni mieszkali w Niemczech przez cały okres nazistowski<sup>11</sup>. Sposób traktowania przez Hitlera czarnych Afrykanów świadczy o niesłuszności poglądu, że Auschwitz było owocem skrajnej formy rasizmu. Hitler faktycznie kultywował taką formę rasizmu, ale skierowaną przeciwko „Murzynowi”. Według logiki teorii rasistowskiej główna wojna Hitlera powinna była się toczyć przeciwko czarnym Afrykanom. Skoro jednak została wypowiedziana Żydom, należy szukać innych niż rasizm przyczyn tego faktu. Czy znalezienie odpowiedzi na pytanie o istotę osobistego antysemityzmu Hitlera, a tym samym Holocaustu, jest niemożliwe?

Studium Brigitte Hamann z 1996 roku *Hitler's Wien* okazało się szokiem dla wielu badaczy, ponieważ w czasie, gdy Hitler mieszkał w Austrii (1889–1913):

<sup>7</sup> A. Hitler, *Mein Kampf* [1925–27], wydanie popularne w jednym tomie, Munich 1930, s. 478 i nast.; wyróżnienia kursywą – G. H.

<sup>8</sup> R. Giordano, *Wenn Hitler den Krieg gewonnen haette. Die Plaene der Nazis nach dem Endsieg* [1989], Munich 1991, s. 140 i nast.

<sup>9</sup> B. Schaefer, postłowie do niemieckiego wydania M. Mailliet, *Schwarzer Stern* [1990], Berlin 1994, s. 188.

<sup>10</sup> M. Opitz, *Rassismus, Sexismus und vorkoloniales Afrikabild in Deutschland* [1986], w: *Farbe bekennen: Afro-deutsche Frauen auf den Spuren ihrer Geschichte*, red. K. Oguntoy, M. Opitz, D. Schultz, Frankfurt am Main 1992, s. 58.

<sup>11</sup> Por. pamiętnik H.-J. Massaquoi, „*Neger, Neger, Schornsteinfeger!*”: *Meine Kindheit in Deutschland*, Bern 1999.

nie odnotowano żadnego antysemitycznego stwierdzenia młodego H. [...] Jego pobyt w Linzu i Wiedniu nie pozwala odpowiedzieć na pytanie, dlaczego antysemityzm stał się ostatecznym celem jego kariery. Ta postawa rozwinęła się w latach późniejszych. W 1919 roku [po przegraniu przez Niemcy pierwszej wojny światowej – G. H.] już bardzo agresywnie posługiwał się on frazeologią antysemitką<sup>12</sup>.

Tym, czego Hitler się nauczył w Wiedniu, był darwinizm społeczny, wiara w zwycięstwo silnych nad słabymi. Tego mógł się wszak nauczyć w każdym europejskim mieście. Jednak w Wiedniu Hitler nie zrozumiał jeszcze, że to żydowski kodeks etyczny stał na drodze do stosowania reguł świata zwierząt między ludźmi.

Dawniej wielu badaczy widziało w antysemitycznym Wiedniu kolebkę osobistego antysemityzmu Hitlera, teraz musieli oni przyznać, że tak naprawdę Hitler stawał po stronie prześladowanych Żydów. Podsumował to jeden spośród tych uczonych, Gordon A. Craig, w swojej recenzji angielskiego przekładu<sup>13</sup> książki Hamann:

Hamann przytacza nam burzliwą dyskusję z 1910 roku, dotyczącą szacunku, jakim cesarzowa Elżbieta otaczała Heinricha Heinego, podczas której Hitler bronił [niemiecko-żydowskiego] poety i żałował, że nie ma w Niemczech jego pomników. Podczas innych dyskusji, w męskim domu akademickim, miał chwalić wielkiego ministra-reformatora Marii Teresy, Josepha von

Sonnenfelsa i żydowskich muzyków, takich jak Mendelssohn i Offenbach. Miał żydowskich przyjaciół, z którymi dyskutował na tematy religijne i o przyszłości ruchu syjonistycznego i na których pomoc, również finansową, mógł liczyć, gdy źle mu się wiodło. Zawsze wolał sprzedawać swoje akwarele żydowskiemu handlarzom, ponieważ uważał, że są uczciwsi i oferują mu lepsze ceny. Z żadnego wiarygodnego źródła nie wynika, że Hitler wygłaszał jakiegokolwiek antysemityczne uwagi podczas okresu wiedeńskiego; przeciwnie, był znany ze swojego podziwu dla odwagi, z jaką Żydzi znosili długą historię prześladowań<sup>14</sup>.

Jeszcze w 1938 roku, po niemieckiej aneksji Austrii, dyktator osobiście dopilnował, aby jego ceniony żydowski lekarz rodzinny z Linzu, Eduard Bloch, mógł bezpiecznie wyemigrować<sup>15</sup>. Ilekroć uznawał to za stosowne – zwłaszcza po 1930 roku, gdy zwracał się do przemysłowców – wygłaszał mowy, w których antysemityzm nie odgrywał żadnej roli<sup>16</sup>. Najbardziej uderzający jest jednak brak u Hitlera *Radau-Antisemitismus* (brutalnego antysemityzmu), który skłonił wielu badaczy Holocaustu do uznania jego przyczyn za niewytłumaczalne. Wiodący tygodnik kulturalny w Niemczech, „Die Zeit” (autor Karl-Heinz Janssen), uznał książkę Hamann za punkt wyjścia, „od którego badania nad Hitlerem mogą się po raz pierwszy w pełni rozpocząć”. Cieszący się największym wzięciem biograf Hitlera, Joachim Fest, po książce Hamann

<sup>12</sup> B. Hamann, *Hitlers Wien: Lehrjahre eines Diktators*, Munich & Zurich 1996, s. 498, 502.

<sup>13</sup> B. Hamann, *Hitler's Vienna: A Dictator's Apprenticeship* [1996], New York 1999.

<sup>14</sup> G. A. Craig, „Working Toward the Fuehrer”, „The New York Review of Books”, March 18, 1999, s. 35.

<sup>15</sup> B. Hamann, *Hitlers Wien: Lehrjahre eines Diktators*, Munich & Zurich 1996, s. 56 i nast.

<sup>16</sup> D. Grieswelle, *Propaganda der Friedlosigkeit: Eine Studie zu Hitlers Rhetorik 1920–1933*, Stuttgart 1972, s. 193.

z 1996 roku uznał pytania o treść i źródła antysemityzmu Hitlera za „pozostawione bez odpowiedzi i być może pozbawione odpowiedzi”<sup>17</sup>. Ian Kershaw, autor „klasycznej w naszych czasach biografii”<sup>18</sup> Hitlera<sup>19</sup>, dwa lata później wykazał się nie mniejszą ostrożnością niż jego niemiecki poprzednik: „Hitler zademonstrował w możliwie najbardziej przerażający sposób, do czego jesteśmy zdolni. Jednak wytłumaczenie Auschwitz graniczy z niemożliwością. Historycy potrafią opisać, jak do niego doszło, ale to, dlaczego do niego doszło, jest zupełnie odrębną kwestią”<sup>20</sup>. Jeden z najzdolniejszych młodych badaczy tego tematu w Niemczech, Ulrich Herbert – choć nie bez nadziei na postępy w przyszłości – mógł tylko się zgodzić z Kershawem:

Samo stwierdzenie, że to wydarzenie [Holocaust] nie daje się wytłumaczyć, prowadzi donikąd. [...] Ponieważ brakuje teorii na temat Holocaustu [...], pragnienie zrozumienia tego wydarzenia zaspokoi tylko nieustanne zajmowanie się nim<sup>21</sup>.

Nestor badań nad Hitlerem w angielskojęzycznym świecie, Alan Bullock, powiedział Ronowi Rosenbaumowi w 1998 roku: „Im więcej dowiaduję się o Hitlerze, tym trudniej

mi to wytłumaczyć”<sup>22</sup>. A jednak uczeni mają silne poczucie, że „Hitler był winowajcą, który utworzył drogę wszystkim innym winowajcom”<sup>23</sup>. Eberhard Jaeckel widział to podobnie: „Wciąż istnieją pytania pozostawione bez odpowiedzi. Będziemy musieli jeszcze raz skierować naszą uwagę na Hitlera. On sam jeden był na szczycie!”<sup>24</sup>. Yehuda Bauer, wybitny izraelski znawca tematyki Holocaustu, wyraził przekonanie, że nowe odkrycia w tym temacie powinny okazać się możliwe: „Hitler co do zasady daje się wytłumaczyć, lecz nie oznacza to, że jego postępowanie zostało wytłumaczone”<sup>25</sup>. Czy to możliwe, że najpierw należy zrozumieć zasady Hitlera, aby zasadniczo zrozumieć go samego? Ten autor [tego artykułu – dopisek red.] skłania się ku takiemu pogładowi<sup>26</sup>.

### **Pierwsza zasada Hitlera: wzmocnienie Niemiec poprzez likwidację słabych Niemców**

5 listopada 1937 roku Hitler zwrócił się do najwyższych rangą niemieckich dowódców wojskowych, aby podsumować swój wielki plan polityczny. Protokół (*Hossbach-Protokoll*) z tego czterogodzinnego

<sup>17</sup> J. Fest, *Der Auftrag kam von Hitler*, „Die Woche”, November 29, 1996, s. 39.

<sup>18</sup> I. Kershaw, *Hitler, 1889–1936: Hubris*, London 1998.

<sup>19</sup> G. A. Craig, „Working Toward the Fuehrer”, „The New York Review of Books”, March 18, 1999, s. 32.

<sup>20</sup> I. Kershaw, *In gewisser Weise war er der Mann ohne Eigenschaften: Die Geschichte Hitlers ist auch die Geschichte seiner Unterschätzung. Ein Gespräch mit Ian Kershaw, dem Verfasser der neuen großen Hitler-Biographie*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, October 1, 1998, s. 44.

<sup>21</sup> U. Herbert, wstęp wydawcy, *Nationalsozialistische Vernichtungspolitik 1939–1945: Neue Forschungen und Kontroversen*, Frankfurt am Main 1998, s. 65 i nast.

<sup>22</sup> R. Rosenbaum, *Explaining Hitler: The Search for the Origin of his Evil*, New York 1998, s. 7.

<sup>23</sup> C. James, *Blaming the Germans: The Much Lauded Revisionist Study of the Holocaust [by Goldhagen] Goes too Far*, „The New Yorker”, April 22, 1996, s. 50.

<sup>24</sup> E. Jaeckel, *Der SS-Intellektuelle: Bedurfte es keiner Befehle Hitlers, um die Vernichtungspolitik in die Welt zu setzen?*, „Die Zeit”, March 29, 1996, s. 18.

<sup>25</sup> R. Rosenbaum, *Explaining Hitler: The Search for the Origin of his Evil*, New York 1998, s. 7.

<sup>26</sup> Poniższe przemyślenia stanowią kontynuację przemyśleń opracowanych po raz pierwszy siedem lat temu w: G. Heinsohn, *Umweltapokalyptiker und Ökokrieger: Die Zukunft des Völkermords*, w: Landeshauptamt Stuttgart, Kulturamt, *Zum Naturbegriff der Gegenwart. Kongreßdokumentation zum Projekt „Natur im Kopf”*, Stuttgart, 21.–26. Juni 1993, red. J. Wilke, Stuttgart-Bad Cannstatt 1994, Vol. 1, s. 225–260. Bardziej szczegółowe analizy pomieszczone są w: G. Heinsohn, *Warum Auschwitz? Hitlers Plan und die Ratlosigkeit der Nachwelt*, Reinbek 1995.

spotkania stał się podczas procesów norymberskich (1945–46) jednym z najważniejszych dowodów, które potwierdziły niemieckie zamiary popełnienia zbrodni zarówno wojennych, jak i przeciwko pokojowi. Protokół, ukończony 10 listopada 1937 roku, stwierdzał:

Podstawowymi celami polityki Niemiec są bezpieczeństwo i ochrona mas ludności oraz zwiększanie ich liczebności. Wobec tego trzeba zmierzyć się z problemem przestrzeni<sup>27</sup>.

Program hitlerowskich Niemiec polegający na systematycznej eksterminacji rozpoczął się 1 września 1939 roku od „czystej krwi Aryjczyków”. Pierwszymi ofiarami stali się psychicznie upośledzeni, w tym noworodki, oraz żołnierze, którzy zostali poważnie ranni podczas wojny rozpoczętej przeciwko Polsce 1 września 1939 roku. Około trzystu tysięcy pacjentów w blisko sześciuset niemieckich klinikach psychiatrycznych miało zostać zabitych w komorach gazowych lub za pomocą śmiertelnych zastrzyków. Około siedemdziesięciu tysięcy osób, włączając w to nieznaną liczbę żołnierzy, zostało zamordowanych, zanim wewnętrzny opór sprawił, że w listopadzie 1941 roku ta tajna akcja „eutanzji” na pewien czas utknęła w martwym punkcie. Publiczne kazanie wygłoszone 3 sierpnia 1941 roku przez katolickiego biskupa Münster i Westfalii, Clemensa Augusta von Galena, w końcu zmusiło Hitlera do tego, by – niechętnie, ale bynajmniej nie ostatecznie – taktycznie

wycofał się z tej akcji (kolejne pięćdziesiąt tysięcy pacjentów, łącznie z pacjentami polskich klinik, zostało zabitych później)<sup>28</sup>:

Jeżeli można siłą eliminować bezproduktywnych bliźnich, to biada naszym dzielnym żołnierzom, którzy wracają do swojej ojczyzny ciężko ranni, jako kalecy, jako inwalidzi. [...] Wtedy wystarczy, że zostanie wydany jakiś tajny dekret, aby metody wypróbowane na chorych psychicznie zostały rozszerzone na innych „bezproduktywnych” ludzi, aby można było je zastosować również wobec cierpiących na nieuleczalne choroby płuc, wobec zniedołężniałych, wobec inwalidów, którzy ulegli wypadkom przy pracy, wobec ciężko rannych na wojnie żołnierzy. [...] Biada ludzkości, biada naszemu narodowi niemieckiemu, jeśli święte przykazanie Boże „Nie będziesz zabijał!”, które Pan ogłosił na Górze Synaj wśród grzmotów i błyskawic, które Bóg nasz Stwórca na samym początku wpisał w ludzkie sumienie, jest nie tylko łamane, lecz którego łamanie jest wręcz tolerowane i bezkarnie praktykowane!<sup>29</sup>

Odwołanie się przez biskupa, konserwatywnego i nacjonalistycznego dostojnika, do góry Synaj może okazać się odkrywcze. Dlaczego w ogóle wspominać żydowski *locus* tego prawa? Skąd ta demonstracja żydowskiej strony chrześcijaństwa, jego *Verjudung* (judaizacji), jak powiedzieliby naziści?

<sup>27</sup> F. Hossbach, *Niederschrift [of November 10, 1937] ueber die Besprechung in der Reichskanzlei am 5.11.1937 von 16.15 Uhr bis 20.30 Uhr*, w: F. Hossbach, *Zwischen Wehrmacht und Hitler 1934–1938*, Wolfenbuettel and Hannover 1949, s. 207.

<sup>28</sup> Podczas tzw. dzikiej eutanazji, pomiędzy listopadem 1941 roku a grudniem 1944 roku, zginęło kolejnych trzydzieści tysięcy osób. Do tej liczby należy dodać śmierć dwudziestu tysięcy pacjentów zabitych w polskich i sowieckich klinikach psychiatrycznych.

<sup>29</sup> H. Portmann, *Kardinal von Galen. Ein Gottesmann seiner Zeit. Mit einem Anhang: Die drei weltberuehmten Predigten* [1948], Muenster 1961, s. 357 i nast.

W pierwszym wydaniu pierwszego tomu *Mein Kampf* (1925 rok) Hitler napisał: „Porzucanie chorych, słabych, zdeformowanych dzieci, równoznaczne z ich zagładą, było w rzeczywistości tysiąc razy bardziej humanitarne niż godne pożalowania szaleństwo naszych czasów”<sup>30</sup>. Tam, gdzie dzieciobójstwo zastępowane jest na przykład profilaktyczną kontrolą urodzeń, przez co każde urodzone dziecko jest dzieckiem chciwym, pojawia się „obsesja”

„ratowania” za wszelką cenę nawet najslabszych, nawet najbardziej chorych. [...] Silniejsza rasa przegna słabszych, ponieważ w końcu instynkt przetrwania zawsze przeważnie żalosne więzy tak zwanego humanitaryzmu jednostki i pozwoli humanitaryzmowi natury zająć jego miejsce, humanitaryzmowi, który niszczy słabego, by zapewnić przestrzeń silnemu. Dlatego ten, kto chce zapewnić istnienie narodowi niemieckiemu poprzez samoograniczenie jego procesów reprodukcyjnych, pozbawia go przyszłości<sup>31</sup>.

Hitler nie pozostawił nas w nieświadomości co do tożsamości pomysłodawcy tego tak nienaturalnego „humanitaryzmu”: „To nieprzypadkowo przede wszystkim Żydzi, pełni uznania dla konsekwencji [kontroli urodzeń], tak umiejętnie zasiewają tak śmiertelnie niebezpieczne idee w umysłach naszych ludzi”<sup>32</sup>.

Podczas konwencji partyjnej w Norymberdze w 1929 roku Hitler publicznie przeciwstawił się „żydowskiemu myśleniu”, powołując się na starsze, indogermańskie prawo:

Gdyby w Niemczech rodziło się rocznie milion dzieci, a siedemset do ośmiuset tysięcy najslabszych byłoby eliminowanych, to ostatecznym rezultatem mogłoby być nawet zwiększenie siły. Największe niebezpieczeństwo polega na tym, że sami przerywamy proces naturalnej selekcji (poprzez opiekę nad chorymi i słabymi). [...] Najbardziej dalekowzroczne państwo w historii, Sparta, systematycznie wprowadzało te rasowe prawa<sup>33</sup>.

Kiedy zabijanie inwalidów było już w toku, 4 grudnia 1940 roku, wysoki konsystorz Stuttgartu Reinhold Sautter wszedł w prywatną dyskusję z Eugenem Staehlem, hitlerowskim urzędnikiem odpowiadającym za komory gazowe w klinice psychiatrycznej w Grafeneck, w Wittenbergii. Staehle ganił Sauttera, który nalegał, by zaprzestano łamania boskiego prawa. Staehle powiedział: „Piąte przykazanie »Nie będziesz zabijał« nie jest wcale przykazaniem Bożym, ale wynalazkiem żydowskim”<sup>34</sup>. W istocie Staehle dał Sautterowi do zrozumienia, że duchowny, choć prawdopodobnie nie był przyjacielem Żydów, był *verjudet*, podobnie jak wszystkie kościoły był ofiarą judaizacji.

Ludzie Hitlera wiedzieli o „żydowskim wynalazku” – zakazie zabijania – nie mniej niż biskup Münster. Między tymi dwiema stronami toczył się pośredni dialog. Oczywiście nie możemy dowieść, że stwierdzenie Staehlego stanowiło odzwierciedlenie najwyższych rozkazów. Wiemy jednak, że

<sup>30</sup> W. Hammer, *Adolf Hitler – ein Prophet unserer Zeit? Dialog mit dem „Fuehrer” (III). Ideologische Aspekte*, Munich 1974, s. 21.

<sup>31</sup> A. Hitler, *Mein Kampf* [1925/27], wydanie popularne w jednym tomie, Munich 1930, s. 145.

<sup>32</sup> A. Hitler, *Mein Kampf* [1925/27], wydanie popularne w jednym tomie, Munich 1930, s. 149.

<sup>33</sup> H.-W. Schmuhl, *Rassenhygiene, Nationalsozialismus, Euthanasie. Von der Verhuetung zur Vernichtung „lebensunwerten Lebens”, 1890-1945* [1987], Goettingen 1992, s. 152.

<sup>34</sup> H.-W. Schmuhl, *Rassenhygiene, Nationalsozialismus, Euthanasie. Von der Verhuetung zur Vernichtung „lebensunwerten Lebens”, 1890-1945* [1987], Goettingen 1992, s. 321.

nie odnotowano, by on sam prowadził badania nad historią zasad moralnych Okcydentu. Wiemy jednak, że poczynił słuszną obserwację – nasza cywilizacja rzeczywiście otrzymała prawo zakazujące mordowania ludzi od judaizmu: „Nie będziesz zabijał” (*Księga Wyjścia* 20:13; *Księga Powtórzonego Prawa* 5:17).

Już pogańscy autorzy starożytności relacjonowali szerokie stosowanie tego żydowskiego prawa. To ono jako pierwsze objęło swoją ochroną życie noworodków, na których zabijanie istniało przyzwolenie w świecie kultury grecko-rzymskiej, gdy wymagała tego kontrola urodzeń lub względy zdrowotne. Trzysta lat przed naszą erą grecki filozof Hekatajos z Abdery był pozytywnie zaskoczony faktem, że Żydzi wychowują wszystkie swoje dzieci<sup>35</sup>. W pierwszym wieku naszej ery wielki historyk Cesarstwa Rzymskiego, Tacyt, napisał o Żydach: „Śmiertelnym grzechem jest zabić niechciane dziecko” (*Dzieje*, tom 5)<sup>36</sup>. Filon, żydowski uczyony z Aleksandrii, w pierwszym wieku naszej ery wyjaśnił związek pomiędzy „Nie będziesz zabijał” a dobroczynnością:

Jednocześnie nawet większe [zło] jest zabronione [u Żydów] – porzucanie dzieci – okrucieństwo, które jest powszechną praktyką wśród wielu ludów jako konsekwencja ich wrodzonej mizantropii. [...] Ale kogo możemy nazwać nienawistnym wobec ludzi, jeśli nie nienawistnych, bezlitosnych wrogów własnych dzieci? Tylko głupiec mógłby uwierzyć, że osoba, która perfid-

nie potraktowała tych połączonych z nią więzami pokrewieństwa, okaże dobroć obcym. Ci, którzy podnoszą rękę na własne dzieci, dusząc je i tłumiąc pierwszy oddech życia z niewrażliwością zarówno brutalną, jak i straszliwą, a także ci, którzy wrzucają dzieci do rzeki czy morza, przywiązane do ciężkiego przedmiotu, by utonęły szybciej – takie osoby same dostarczają niezbitego dowodu swej tożsamości morderców i dzieciobójców. Inni zaprowadzają dzieci do dziczy i porzucają je – w nadziei, że przetrwają, jak sami twierdzą, a w rzeczywistości skazują je na najstraszniejszą zagładę. Gdyż wszystkie mięsożerne bestie zbliżają się bez przeszkód, by pożreć dzieci, by skosztować wielkiej uczyty podanej im przez dawnych opiekunów dzieci, zobowiązanych przede wszystkim do ich ochrony, matkę i ojca; a resztki są ogryzane przez drapieżne ptaki, które zlatują się później – jeśli ich uwaga nie została jeszcze przyciągnięta, ponieważ jeśli została, to ptaki będą walczyć z bestiami o całe ciało (*De specialibus legibus*, tom 3, s. 20).

Najważniejszy – dla wszystkich form judaizmu – ustęp Tory podkreśla świętość życia jako istotę prawa i jako wartość identyczną z dobrocią („dobre prawo”):

Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście. [...] Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo (*Księga Powtórzonego Prawa* 30:15,19).

Dopiero w 318 roku naszej ery żydowski zakaz dzieciobójstwa został przyjęty przez

<sup>35</sup> M. Stern, *Greek and Latin Authors on Jews and Judaism. Volume One. From Herodotus to Plutarch*, Jerusalem 1976, s. 29.

<sup>36</sup> M. Stern, *Greek and Latin Authors on Jews and Judaism. Volume Two. From Tacitus to Simplicius*, Jerusalem 1980, s. 26.



Cesarstwo Rzymskie pod rządami Konstantyna Wielkiego i nigdy już formalnie nie zostało usunięty z kodeksów karnych Zachodu i zeuropeizowanych narodów<sup>37</sup>. Indie, pod rządami Brytyjczyków, zakazały dzieciobójstwa w 1839 roku<sup>38</sup>. Około 1900 roku to samo uczyniła Japonia<sup>39</sup>. W 1949 roku w ich ślady poszły Chiny<sup>40</sup>. Otoczenie Hitlera w pełni rozumiało, że zakaz zabijania dzieci nie stanowi prawa natury, ale zasadę moralną stworzoną przez człowieka – przez „Żydów” – i dlatego może również być przez człowieka zniesiony.

**Druga zasada Hitlera: wzmocnienie Niemiec poprzez podbój terytoriów osadniczych (*Lebensraum*) i eksterminację ich mieszkańców**

W przemówieniu z 5 listopada 1937 roku skierowanym do generalicji Hitler był przygotowany na opór wobec kluczowego aspektu przyszłej roli niemieckiego wojska:

Jedynym sposobem na osiągnięcie naszych celów [zabezpieczenia i ochrony mas ludności, a także zwiększenia ich liczebności] jest zdobycie większej przestrzeni życiowej [*Lebensraum*]. Może się wam to wydawać sennym marzeniem [...]. Nie mówię o zdobywaniu nowych ludzi, ale ziemi nadającej się pod uprawę. [...] Jedynym spo-

sobem na rozwiązanie kwestii niemieckiej jest użycie siły, co nigdy nie obędzie się bez ryzyka<sup>41</sup>.

Wewnątrz partii nazistowskiej Hitler prezentował takie idee dużo wcześniej. Na początku lat trzydziestych spotkał Hermanna Rauschninga, nazistowskiego przywódcę Gdańska, który później stał się jego oponentem i opublikował książkę na temat tego spotkania:

Nasi prawnicy i prawodawcy popełniają fundamentalny błąd, zakładając, że można *tworzyć życie za pomocą kodeksu praw i konstytucji.* Nasza rewolucja nie jest po prostu polityczna i socjalna. Stoimy przed *ogromnym przewrotem w sferze zasad moralnych* i duchowej orientacji człowieka. Dzięki naszemu ruchowi *epoka przejściowa, epoka średniowiecza* dobiegła końca. Zakończymy złą drogę ludzkości. *Tablice góry Synaj straciły swą ważność. Sumienie jest żydowskim wynalazkiem.* Naszym obowiązkiem jest depopulacja, podobnie jak naszym obowiązkiem jest zapewnienie ludności niemieckiej właściwej opieki. Będziemy musieli rozwinąć technologię depopulacji. Zapytacie, co rozumiem przez depopulację. Czy zamierzam zlikwidować całe narody? Mniej więcej tak. Do tego to doprowadzi. Natura jest okrutna. Dlatego też mamy do tego prawo. Przez stulecia ludzie plekli bzdury o ochronie biednych. Nadszedł czas, by zająć się ochroną silnych przed gorszymi. Jednym z najważniejszych zadań na zawsze słusznej

<sup>37</sup> Por. G. Heinsohn, *Theorie des Toetungsverbotes und des Monotheismus bei den Israeliten sowie der Genese, der Durchsetzung und der welthistorischen Rolle der christlichen Familien- und Fortpflanzungsmoral*, w: *L'invitation au voyage zu Alfred Sohn-Rethel* [Festschrift fuer Alfred Sohn-Rethel zum 80. Geburtstag], red. J. Mueller, B. Wassmann, Unibuchladen Wassmann, contribution no. 7, Bremen.

<sup>38</sup> Por. L. Panigrahi, *British Social Policy and Female Infanticide in India*, New Delhi 1972.

<sup>39</sup> Por. I. B. Taeuber, *The Population of Japan*, Princeton/NJ 1958.

<sup>40</sup> Por. Ping-ti Ho, *Studies in the Population of China, 1368–1953*, Cambridge/Mass. 1959.

<sup>41</sup> F. Hossbach, *Niederschrift [of November 10, 1937] ueber die Besprechung in der Reichskanzlei am 5.11.1937 von 16.15 Uhr bis 20.30 Uhr*, w: F. Hossbach, *Zwischen Wehrmacht und Hitler 1934–1938*, Wolfenbuettel and Hannover 1949, s. 209–210, 212.

niemieckiej polityki będzie zapobieganie wszelkimi możliwymi środkami dalszemu rozwojowi Słowian. Naturalny instynkt nakazuje każdej żyjącej jednostce nie tylko pokonać wroga, lecz również go zniszczyć. W dawniejszych wiekach istniało *śluszne prawo zwycięzcy do eksterminacji całych plemion, całych narodów*<sup>42</sup>.

Od dawna istnieją kontrowersje dotyczące autentyczności stwierdzeń Hitlera w raporcie Rauschninga. Historycy głównego nurtu (na przykład Schieder<sup>43</sup> i Broszat<sup>44</sup>) potwierdzają zasadniczą autentyczność tonu Hitlera – choć nie co do słowa – podczas gdy inni – włącznie z prawicowymi zwolennikami [Hitlera – dopisek tłum.], takimi jak Haenel<sup>45</sup> – odmawiają uznania Rauschninga za źródło historyczne (na przykład Tobias<sup>46</sup>). Ten autor [tego artykułu – dopisek red.] wybiera drogę środka, to znaczy czerpie z ustępów, które znajdują potwierdzenie w wypowiedziach Hitlera wygłoszonych w innym czasie i w innych kontekstach. Fakt, że Rauschning nigdy nie dostarczył stenograficznych notatek ze swego spotkania z Hitlerem oraz że jego tekst zawiera interpretacje idei Hitlera, pozostaje bezdyskusyjny dla wszystkich stron sporu. Podstawowe idee Hitlera zrelacjonowane przez Rauschninga wydają się nie tylko oryginalne, lecz także brzemiennie w skutki. Jesliby się chciało je

odrzuć jako podstawowe źródło, trzeba by uznać samego Rauschninga za twórcę tych niezwykłych myśli. Jednak nie istnieją żadne dowody podtrzymujące tezę, że analizowane tu sformułowania Rauschninga pochodzą z jego własnych badań.

Uderzająco podobny do raportu Rauschninga z wczesnych lat trzydziestych jest protokół adiutanta Hitlera, majora Engela, z 20 stycznia 1940 roku, kiedy Hitler płał się w chwale zwycięstwa w pierwszej wschodniej wojnie (Polska – 1939 rok) i przygotowywał dwie wojny zachodnie (Francja, Holandia, Belgia, a także Dania, Norwegia – 1940 rok):

F. [Fuhrer] mówi dosłownie: „Wojna jest pod tym względem [...] dobrą okazją”. Już w starożytności eliminowano całe narody. Narody przesiedlano od niechcenia<sup>47</sup>.

11 sierpnia 1939 roku – na dwadzieścia dni przed rozpoczęciem ofensywy przeciwko Polsce – Hitler zapewniał swego szwajcarskiego odpowiednika, wysokiego komisarza Ligi Narodów dla Gdańska, Carla Jacoba Burckhardta:

Jeśli mam prowadzić wojnę, to wolałbym prowadzić ją dziś niż jutro. Nie prowadziłbym jej tak jak Niemcy Wilhelma II, które stale gryzło sumienie na myśl o pełnym wykorzystaniu swoich sił zbrojnych. Będę bezwzględnie walczył do końca<sup>48</sup>.

11 listopada 1941 roku w prywatnej dyskusji Hitler wyraził własny pogląd

<sup>42</sup> H. Rauschning, *Gespraechе mit Hitler* [1938], Wien 1988, s. 189, 210, 129 i nast.; wyróżnienia kursywą – G. H.

<sup>43</sup> Th. Schieder, *Herrmann Rauschnings „Gespraechе mit Hitler” als Geschichtsquelle*, Opladen 1972.

<sup>44</sup> M. Broszat, *Enthuellung? Die Rauschning-Kontroverse* [1985], w: M. Broszat, *Nach Hitler. Der schwierige Umgang mit unserer Vergangenheit* [1986], Muenchen 1988, s. 249 i nast.

<sup>45</sup> W. Haenel, *Herrmann Rauschnings „Gespraechе mit Hitler” – Eine Geschichtsfaelschung*, Ingolstadt 1984.

<sup>46</sup> F. Tobias, *Auch Faelschungen haben lange Beine. Des Senatspraesidenten Rauschnings „Gespraechе mit Hitler”* [1988], w: *Gefaelscht! Betrug in Literatur, Kunst, Musik, Wissenschaft und Politik*, red. H. Corino, Frankfurt am Main 1990, s. 91 i nast.

<sup>47</sup> H. v. Kotze, *Heeresadjutant bei Hitler 1938–1943: Aufzeichnungen des Majors Engel*, Stuttgart 1974, s. 71.

<sup>48</sup> E. Deuerlein, *Hitler. Eine politische Biographie*, Muenchen 1969, s. 144.

na to, dlaczego Niemcy przegrały pierwszą wojnę światową:

Doświadczyliśmy tego podczas wojny światowej: jedynym krajem, który był religijny, były Niemcy i to był kraj, który przegrał<sup>49</sup>.

Jak należy rozumieć stwierdzenia takie jak te lub ustępy relacjonowane przez Rauschninga: „Tablice góry Synaj straciły swoją ważność. Sumienie to żydowski wynalazek. /W dawniejszych wiekach istniało słuszne prawo zwycięzcy do eksterminacji całych plemion, całych narodów”? 5 grudnia 1940 roku Hitler zaaprobował plany Wehrmachtu, by zaatakować sowiecką Rosję i zaanektować ją aż po Ural, to znaczy do granic Azji<sup>50</sup>. Z innych źródeł jasno wynika, co Hitler miał na myśli w swym oświadczeniu z 5 listopada 1937 roku: „Nie zajmuję się zdobywaniem nowych ludzi, ale ziem nadających się pod uprawę”.

W istocie zamiary wobec Związku Radzieckiego były takie same jak podczas pierwszej wojny wschodniej wobec Polski. 22 sierpnia 1939 roku – na dziesięć dni przed atakiem – Hitler ponownie dostrajał generałów i admirałów do swojego nowego *Weltanschauung*, opierającego się na zdobywaniu przestrzeni, ale nie jej mieszkańców. Admirał Canaris, szef niemieckiego wywiadu wojskowego (*Abwehr*), przekazał co następuje Brytyjczykom:

Czyngis-chan doprowadził miliony kobiet i dzieci do śmierci, świadomie i beztrasko. [...] Ja [Hitler] dałem rozkaz – i każę rozstrzelać każdego, kto wypowie choćby słowo krytyki – że wojna nie polega na zdobywaniu konkretnych linii, ale na fizycznym unicestwieniu wroga. To w tym celu zgromadziłem moje szwadrony śmierci, na razie tylko na wschodzie, z rozkazem, by *wystać [każdego] mężczyznę, kobietę i dziecko polskiego pochodzenia i polskiej mowy na śmierć, bezlitośnie i bez współczucia. Tylko takimi środkami może zostać zdobyty Lebensraum, którego potrzebujemy*<sup>51</sup>.

Po umysłowo upośledzonych Niemcach i ciężko rannych niemieckich żołnierzach polska elita stała się – pod koniec września 1939 roku – trzecią grupą przeznaczoną do eksterminacji przez hitlerowskie Niemcy: „W okupowanej Polsce nie może być żadnych członków polskich elit [Hitler, 2 października 1940 roku]. Tam, gdzie jeszcze żyją, muszą zostać zabici – nawet jeśli brzmi to okrutnie”<sup>52</sup>. Biuro polityki rasowej jego partii [*Rassepolitiches Amt der Reichsleitung der NDSAP*] domagało się już jesienią 1939 roku, by: „w dłuższej perspektywie całkowite zniszczenie polskiego narodu [*Polentum*]<sup>53</sup> zostało osiągnięte. W ciągu ośmiu tygodni jesienią 1939 roku *SS-Einsatzgruppen* zabiły około sześćdziesięciu tysięcy Polaków (łącznie z członkami rodzin) posiadających stopnie naukowe – wielu spośród nich było Żydami, a prawie dwa

<sup>49</sup> H. Picker, *Hitlers Tischgespräche im Führerhauptquartier. Vollständig ueberarbeitet und erweiterte Neuauflage mit bisher unbekanntem Selbstzeugnissen Adolf Hitlers, Abbildungen, Augenzeugenberichten und Erläuterungen des Autors: Hitler wie er wirklich war* [1951], Stuttgart 1976, s. 77.

<sup>50</sup> Por. A. Hillgruber, *Hitlers Strategie: Politik und Kriegführung 1940–1941* [1963], Bonn 1993, s. 367, 543 i nast.

<sup>51</sup> Por. Deutsches Auswaertiges Amt, *Akten zur deutschen auswaertigen Politik 1918–1945. Aus dem Archiv des deutschen Auswaertigen Amtes*, Series D (1937–45), Vol. 7, Baden-Baden 1956, s. 171; wyróżnienia kursywą – G. H.

<sup>52</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961, s. 23.

<sup>53</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961, s. 24.

tysiące ośmiuset – katolickimi księżmi<sup>54</sup>. Do końca wojny siedemset pięćdziesiąt tysięcy Polaków zostało siłą wypędzonych ze swych domów – co skutkowało wysokim odsetkiem zabitych w często śmiertelnych warunkach wagonów bydłowych i zimowych marszów śmierci<sup>55</sup>. Jednocześnie z zabijaniem polskiej elity SS rozpoczęło umieszczanie w gettach oraz masakry polskich Żydów jako wstępny krok do *Endlösung* (ostatecznego rozwiązania), jak można wnioskować z oświadczeń Heydricha z 21 września 1939 roku<sup>56</sup>. 22 czerwca miał miejsce atak trzyipółmilionowej armii na Związek Radziecki. „Śmieszne sto milionów Słowian – ogłosił Hitler [6 sierpnia 1942 roku] – zasymilujemy ich czy wygnamy?”<sup>57</sup> Już w czerwcu 1940 roku Heinrich Himmler, szef SS i policji, poinformował dwunastu przywódców SS, że „trzydzieści milionów ludności słowiańskiej”<sup>58</sup> Związku Radzieckiego ma zostać zabitych natychmiast. „Dwadzieścia dziewięć milionów”<sup>59</sup> ma zostać wyniszczonych pracą nad infrastrukturą dla około dwudziestu milionów niemieckich osadników. Na Syberię wysiedlone miało zostać pozostałe trzydzieści do czterdziestu milionów, spośród których około trzydziestu procent, czyli od dziesięciu do trzynastu milionów, miało zginąć. Wyszędleni mieli zachować swego przywódcę, Stalina, którego Hitler 11 lipca 1941

roku określił mianem jednej „z najbardziej niezwykłych figur światowej historii”<sup>60</sup>.

25 czerwca 1941 roku, tylko trzy dni po ataku na Związek Radziecki, rozpoczął się Holocaust – jeszcze nie za pomocą komór gazowych, ale poprzez masowe rozstrzeliwania Żydów przez oddziały SS, *Einsatzgruppen*, oraz lokalnych kolaborantów wszędzie tam, gdzie niemiecki front natrafił na społeczność żydowską. Zabijanie wyčerpanych niewolniczą pracą Żydów w komorach gazowych rozpoczęło się w sierpniu 1941 roku – w ramach programu eutanazji w Niemczech. 3 września 1941 roku zaczęto eksperymentalne zabijanie w komorach gazowych w Auschwitz-Birkenau. Zabijanie w mobilnych komorach gazowych wprowadzono 5 grudnia 1941 roku w Chełmnie.

Wojna ze Związkiem Radzieckim zdawała się przebiegać zgodnie z planem Hitlera. Prawie każdy spodziewał się kolejnego blitzkriegu, trwającego od dwóch tygodni do kilku miesięcy. Połowa sowieckich sił powietrznych została zniszczona na ziemi już na początku wojny. Szef sztabu Wielkiej Brytanii przygotowywał się na porażkę Stalina już około sierpnia, września 1941 roku<sup>61</sup>. Tymczasem Hitler realizował swoją politykę eksterminacji:

Wyobrażam sobie, że wielu jest zdumionych: Jak *Führer* może niszczyć takie miasto jak Petersburg! Kiedy widzę, że gatunek jest zagrożony, miejsce uczuć zajmuje zimne rozumowanie: Dostrzegam tylko poświęcenie, które będzie konieczne w przyszłości, jeśli dziś się niczego nie po-

<sup>54</sup> C. Jansen, A. Weckbecker, *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939–40*, München 1992, passim.

<sup>55</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961, s. 100–102.

<sup>56</sup> A. Hillgruber, *Hitlers Strategie: Politik und Kriegführung 1940–1941* [1963], Bonn 1993, s. 519, przypis 11.

<sup>57</sup> A. Speer, *Der Sklavenstaat. Meine Auseinandersetzung mit der SS*, Stuttgart 1981, s. 422.

<sup>58</sup> *Der Dienstkalender Heinrich Himmlers 1941/42*, red. P. Witte i in., Hamburg 1999, s. 172.

<sup>59</sup> A. Speer, *Der Sklavenstaat. Meine Auseinandersetzung mit der SS*, Stuttgart 1981, s. 421.

<sup>60</sup> A. Hillgruber, *Hitlers Strategie: Politik und Kriegführung 1940–1941* [1963], Bonn 1993, s. 540, przypis 21.

<sup>61</sup> Por. E. L. Woodward, *British Foreign Policy in the Second World War*, London 1962, s. 153.

święci. [...] Petersburg ma zniknąć. *Tutaj trzeba wrócić do zasad starożytnych*; miasto musi zostać zrównane z ziemią. Moskwa jako siedziba [komunistycznej] doktryny [także] zniknie z powierzchni ziemi. Nie odczuwam niczego, kiedy burzę Kijów, Moskwę i Petersburg<sup>62</sup>.

Plan cofnięcia się do czasu sprzed „tablic z góry Synaj” i powrotu do „zasad starożytnych” był w pełni wdrażany w życie. Wiemy, że ostatecznie hitlerowskie Niemcy poniosły porażkę. Dlatego liczba ofiar śmiertelnych nie osiągnęła planowanych siedemdziesięciu milionów. Zginęło jednak około jedenastu i pół miliona ludzi. Około ośmiu milionów dwustu tysięcy radzieckich cywilów<sup>63</sup>, a także trzy miliony trzysta tysięcy jeńców wojennych<sup>64</sup> zostało zabitych, nie licząc żołnierzy, którzy zginęli w walce, i radzieckich Żydów zabitych w ramach Holocaustu. To jest coś, co muszą rozważyć antysemitcy wielbiciele Hitlera. Jeśli tylko jeden na dwóch Słowian zabitych przez jego siły był antysemitą, to niemiecki przywódca odebrał życie pięciu do sześciu milionom ludzi spośród własnych popleczników.

Postępując się chłodnym językiem porównawczych badań nad ludobójstwem, można powiedzieć, że działania Hitlera przeciwko narodom słowiańskim – Czechom<sup>65</sup>, Pola-

kom, Białorusinom, Ukraińcom i Rosjanom – były podręcznikowym ludobójstwem. Stanowiły monstrualne zbrodnie, ale nie tak enigmatyczne, jak Holocaust. Historycy zapewniają, że archaiczna wojna była „ekologiczna w swej motywacji: redystrybuowała ziemię od słabych do silnych”, do czego wystarczyły metody tradycyjne znane jako „wysiedlenie słabszej strony” i „anihilacja”<sup>66</sup>.

To był plan Hitlera od samego początku: „Jeden i jedyny cel niemieckiej polityki zagranicznej znajduje się w przestrzeni na wschodzie”<sup>67</sup> – napisał w 1928 roku. Czekał tylko cztery dni po przejęciu władzy, by 3 lutego 1933 roku poinformować niemieckie naczelnictwo dowódcze o swych ambicjach strategicznych: „Podbój nowego *Lebensraum* na wschodzie i jego bezwzględna germanizacja”<sup>68</sup>. Dowódcy armii i marynarki wojennej mu nie wierzyli. Jeden z uczestników wspominał, że kiedy Hitler opuścił zgromadzenie, padł cytat z twórczości Schillera: „Słowo jest zawsze śmielsze niż czyn” (*Stets kecker war die Rede als die Tat*)<sup>69</sup>. Admiraliowie i generałowie nie byli gotowi na ludobójstwo. Jako profesjonalni oficerowie zinternalizowali prawa wojenne i nie mieli zamiaru ich łamać. Później byli aż nazbyt chętni, by uczynić Niemcy światową potęgą i iść na wojnę za swego Führera. Jednak zabijanie jeńców wojennych, eliminowanie cywilów,

<sup>62</sup> A. Speer, *Der Sklavenstaat. Meine Auseinandersetzung mit der SS*, Stuttgart 1981, s. 422; wyróżnienia kursywą – G. H.

<sup>63</sup> Por. G. A. Kumanev, *The German Occupation Regime in Occupied Territory in the USSR (1941–1944)*, w: *A Mosaic of Victims: Non Jews Persecuted and Murdered by the Nazis*, red. M. Berenbaum, New York & London 1990, s. 128–141.

<sup>64</sup> Por. A. Streim, *Die Behandlung sowjetischer Kriegsgefangener im „Fall Barbarossa”*, Heidelberg 1981.

<sup>65</sup> Zginęło około pięćdziesięciu tysięcy członków niezydowskiej elity czeskiej oraz lewicy. Z siedmiu i pół miliona Czechów dwa miliony przeznaczone były do zlikwidowania, reszta do wchłonięcia. Por. D. Brandes, *Die Tschechen unter deutschem Protektorat*, Munich & Vienna 1969/1975, 2 Vols.

<sup>66</sup> J. Keegan, *A History of Warfare*, New York 1993, s. 101, 387, 29.

<sup>67</sup> A. Hitler, *Außenpolitische Standortbestimmung nach der Reichstagswahl Juni-Juli 1928* [1928; tytuł pierwszego wydania: *Hitlers Zweites Buch*, 1961], w: *Hitler: Reden, Schriften, Anordnungen. Februar 1925 bis Januar 1933*, Band IIA, ze wstępem G. L. Weinberga, red. G. L. Weinberg, C. Hartmann, K. A. Lankheit, Muenchen 1995, s. 119.

<sup>68</sup> T. Vogelsang, *Neue Dokumente zur Geschichte der Reichswehr. Nr. 8*, „Vierteljahreshfte fuer Zeitgeschichte” 1954, Vol. 2, s. 435.

<sup>69</sup> T. Vogelsang, *Neue Dokumente zur Geschichte der Reichswehr. Nr. 8*, „Vierteljahreshfte fuer Zeitgeschichte” 1954, Vol. 2, s. 436.

strzelanie do kobiet i roztrzaskiwanie małych dzieci nie mieściły się w ich planach. Hitler rozumiał to aż za dobrze.

### **Oczyszczenie Niemców z judaistycznej zasady świętości życia poprzez zlikwidowanie Żydów**

Z perspektywy czasu wiemy dużo również o zbrodniach Wehrmachtu, a nie wyłącznie SS. Mimo to Hitler niepokoił się do końca, że nie powiedzie mu się reedukacja przeciętnego niemieckiego mężczyzny. Mimo wszystkich czystek w korpusie oficerskim wciąż nie funkcjonował on zgodnie z rozkazami. Generał Blaskowitz (syn pastora z Prus Wschodnich) – szef sztabu w okupowanej Polsce, oddany niemiecki nacjonalista i żołnierz – wykazał nie tylko brak bezwzględności. Zbierał informacje na temat okrucieństw jednostek SS i *Einsatzgruppen* zabijających polskie elity i wysłał je – 27 listopada 1939 roku – do swych przełożonych w Berlinie. 2 lutego 1940 roku zażądał, wraz z generałem Ulexem, by Wehrmacht został wykorzystany do pochwylenia jednostek SS i ich usunięcia<sup>70</sup>. Blaskowitz i Ulex napisali do Berlina:

Armia patrzy na SS i policję [pod rozkazami SS] z odrazą i nienawiścią. Każdy żołnierz czuje obrzydzenie i wstręt wobec zbrodni popełnianych w Polsce przez obywateli Rzeszy i przedstawicieli państwa. Nie rozumie on, jak takie okrucieństwa – mające miejsce, że tak powiem, pod jego protekcją – mogą uchodzić bezkarnie<sup>71</sup>.

<sup>70</sup> H. Krausnick, *Hitlers Einsatzgruppen: Die Truppen des Weltanschauungskrieges 1938–1942* [1981], Frankfurt am Main 1985, s. 84.

<sup>71</sup> H. Krausnick, *Hitlers Einsatzgruppen: Die Truppen des Weltanschauungskrieges 1938–1942* [1981], Frankfurt am Main 1985, s. 84.

Hitler przygotował się na „wyrzuty sumienia” u swoich żołnierzy i dlatego trzymał swoją ludobójczą politykę w sekrecie – tak jak zrobił to z „eutanzją”<sup>72</sup> w Niemczech. Inaczej jednak niż w wypadku eutanazji, a podobnie jak w wypadku Holocaustu nie istniał żaden rozkaz podpisany przez samego Hitlera, by wyeliminować polską elitę<sup>73</sup>. Rozkazy przychodziły od SS, której Hitler przekazywał rozkazy ustnie. Reinhard Heydrich, szef policji SS, 2 lipca 1940 roku napisał:

Rozkazy dla policji były tak radykalne – na przykład rozkaz o likwidacji kręgu polskich elit liczącego tysiące ludzi – że, co jest oczywiste, nie mogły one zostać przekazane dowodzącym oficerom polowym ani ich przełożonym w sztabie [w Berlinie]<sup>74</sup>.

Niemcy – tak jak widział to Hitler – znajdowały się wciąż pod wpływem żydowskiego kodeksu etycznego lub zjudaizowanego chrześcijaństwa. 20 stycznia 1940 roku adiutant Hitlera odnotował jego następujące słowa:

Wehrmacht wciąż biega na msze polowe. [...] Ale jednocześnie edukacja SS zmierzła w dobrym kierunku. Dowodzi ona, że przy odpowiedniej edukacji ideologicznej można być odważnym bez Boga<sup>75</sup>.

<sup>72</sup> Rozkaz brzmi: „Reichsleiter Bouhler i dr n. med. Brandt zostali zobowiązani do rozszerzenia uprawnień niektórych lekarzy, którzy zostaną wyznaczeni imiennie – rozszerzenia w taki sposób, aby osoby uznane za nieuleczalnie chore mogły zostać poddane eutanazji na podstawie krytycznej oceny ich stanu. Podpisano: Adolf Hitler”. Por. H.-W. Schmuhl, *Rassenhygiene, Nationalsozialismus, Euthanasie. Von der Verhuetung zur Vernichtung „lebensunwerten Lebens”*, 1890–1945 [1987], Goettingen 1992, s. 190.

<sup>73</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961, s. 19 i nast.

<sup>74</sup> H. Krausnick, *Hitler und die Morde in Polen*, „Vierteljahreshefte fuer Zeitgeschichte” 1963, Vol. 11, s. 207.

<sup>75</sup> H. v. Kotze, *Heeresadjutant bei Hitler 1938–1943: Aufzeichnungen des Majors Engel*, Stuttgart 1974, s.71.

Edukacja SS szczególnie silnie uderzała w żydowskie przykazania dotyczące dobroczynności i ochrony życia. W miejsce miłości wymagano honoru; w miejsce współczucia – poczucia obowiązku<sup>76</sup>. Wyrugowanie żydowskiej etyki z chrześcijaństwa oceniono jednak jako niezwykle trudne zadanie, ponieważ od początku religia ta „poddana była rozkładowi/zniszczeniu [*Zersetzung*] za sprawą Żydów”<sup>77</sup>.

Nie ma wątpliwości co do tego, że ta edukacja była pochodną poglądów Hitlera. 17 lutego 1942 roku w swojej kwaterze głównej lamentował, że:

Ci sami Żydzi, którzy kiedyś przemycili chrześcijaństwo do świata starożytności i zniszczyli go, tę wspaniałą rzecz, teraz znaleźli inny słaby punkt: odurzone sumienie naszego obecnego pokolenia. [...] Pokój może nadejść jedynie za pośrednictwem naturalnego porządku. Ten porządek wymaga, by narody mieszały się w taki sposób, by ci, którzy są do tego zdolni, przewodzili. Ten, kto jest gorszy, otrzymuje w ten sposób więcej, niż kiedykolwiek sam by osiągnął. Ten porządek jest niszczonej przez Żydów<sup>78</sup>.

Ważne jest zrozumienie, że teologiczny konflikt pomiędzy Żydami i chrześcijanami – Bóg Abrahama ratujący jego syna przeciwko zbawieniu płynącemu ze złozenia swojego Syna w ofierze przez Boga

chrześcijańskiego – nie ma znaczenia dla Hitlera, choć oczywiście chętnie wykorzystywał on urazę chrześcijan wynikającą z tego konfliktu.

To, jak Hitler oceniał pojęcie sumienia, najprawdopodobniej stanowi modyfikację idei wywodzących się od Friedricha Nietzschego. Hitler studiował część jego prac w więzieniu w Landsbergu w 1923 roku. Nietzsche napisał w 1882 roku:

[G]rzech to uczucie żydowskie i żydowski wynalazek i jeśli zważyć, że takie jest zaplecze całej chrześcijańskiej moralności, chrześcijaństwo faktycznie zamierzało cały świat „użydowić”<sup>79</sup>.

Przekonanie o „judaizacji” chrześcijaństwa wyrażał w politycznym obozie Hitlera także Erich Ludendorff, szef sztabu Niemiec pod koniec pierwszej wojny światowej. W 1929 roku w czasopiśmie „Ludendorffs Volkswarte” występowała postać *Rabbinerfrau* (żony rabina), która mówiła:

Niemcy w istocie wywodzą się z lasów i gajów; mieli silnych bogów, którzy byli bohaterami zdolnymi do walki; byli czysti, dumni i silni; dobrze było zabić wroga, a krwawa zemsta stanowiła ich główną zasadę. Ale mieli oni zostać okradzeni ze wszystkich tych rzeczy – dano im semickie chrześcijaństwo<sup>80</sup>.

Kiedy Hitler zaatakował Związek Radziecki – dwadzieścia miesięcy po wojnie z Polską – wciąż nie był pewien, czy

<sup>76</sup> B. Wegner, *Hitlers politische Soldaten: Die Waffen-SS 1933–1945* [1982], Paderborn 1990, s. 51.

<sup>77</sup> B. Wegner, *Hitlers politische Soldaten: Die Waffen-SS 1933–1945* [1982], Paderborn 1990, s. 69.

<sup>78</sup> H. Picker, *Hitlers Tischgespräche im Führerhauptquartier. Vollständig überarbeitete und erweiterte Neuauflage mit bisher unbekanntem Selbstzeugnis Adolf Hitlers, Abbildungen, Augenzeugenberichten und Erläuterungen des Autors: Hitler wie er wirklich war* [1951], Stuttgart 1976, s. 106.

<sup>79</sup> F. Nietzsche, *Radosna wiedza*, przeł. M. Łukasiewicz, Gdańsk 2008, aforyzm 135, s. 142.

<sup>80</sup> E. Ludendorff, *Judengestaendnis: Voelkerzerstoerung durch Christentum*, Muenchen 1936, s. 2.

Wehrmacht przyjął w wystarczającym stopniu mentalność zabójców. 6 czerwca 1941 roku wydał rozkaz zabicia każdego „komisarza” (w istocie każdego członka partii bolszewickiej w Armii Czerwonej) schwytanego w walce:

Nie należy ich uznawać za żołnierzy i dlatego nie są pod ochroną międzynarodowego prawa wojennego. Po oddzieleniu ich należy z nimi skończyć<sup>81</sup>.

Hitler uparcie twierdził, że „te »zadania« są tak trudne, że nie można »wymagać ich od armii«<sup>82</sup>. Dlatego armia miała tylko przekazywać komunistów oddziałom SS, które następnie ich zabijały. Jednak 18 października 1942 roku – prawie szesnaście miesięcy po rozpoczęciu wojny z Sowietami – Hitler nadal był zły na Wehrmacht:

Doskonale wiedział, że armia wypełniała rozkazy – na przykład rozkaz dotyczący komisarzy – tylko niechętnie lub wcale. Winą należy obarzyć naczelne dowództwo, które chciało przekształcić zawodowych żołnierzy w kastę pastorów. Ile innych rzeczy pozostałoby niezrobionych, gdyby nie miał swojego SS<sup>83</sup>.

Niemniej jednak uczyniono pewne postępy w reedukacji niemieckiego mężczyzny. 23 września 1941 roku feldmarszałek Wilhelm Keitel, szef Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu, bronił zabijania komisarzy jako „eksterminacji

ideologii” – eksterminacji, którą „akceptuje” i „zatwierdza”<sup>84</sup>. Czy Holocaust także był „eksterminacją ideologii”?

We wrześniu 1943 roku Hitler, kiedy opisywał swoją spuściznę, stwierdził, że „SS to najlepsze, co zostawia swoim następcom. [...] Tworzenie Wehrmachtu w przyszłym państwie aryjskim musi przebiegać pod kontrolą SS”<sup>85</sup>. Przekształcenie całej niemieckiej armii w gigantyczny szwadron śmierci, przemiana każdego niemieckiego mężczyzny w zabójcę były nie lada wyzwaniem, którego końca nie było widać, co Hitler odnotował już w 1928 roku: „Dokądkolwiek zaprowadzi nas nasz sukces, będzie to tylko początek kolejnej bitwy”<sup>86</sup>. Ten program by się nie udał, gdyby żołnierze raz za razem napotykali żydowski kodeks etyczny, którego istotą jest świętość życia. Nikt nie jest w stanie przygotowywać się do eliminowania milionów, kiedy jednocześnie słyszy: „Nie będziesz zabijał!” lub „Będziesz miłował bliźniego jak siebie samego/ Jeżeli w waszym kraju osiedli się przybysz, nie będziecie go uciskać. Przybysza, który się osiedlił wśród was, będziecie uważać za obywatela. Będziesz go miłował jak siebie samego” (*Księga Kapłańska* 19: 18.33–34). Już w sierpniu 1930 roku Hitler zdiagnozował wpływ tego kodeksu: „W każdej ludzkiej istocie Żyd niszczy naturalny instynkt samozachowawczy”<sup>87</sup>.

<sup>84</sup> A. Hillgruber, *Hitlers Strategie: Politik und Kriegsführung 1940-1941* [1963], Bonn 1993, s. 530, przypis 62.

<sup>85</sup> B. Wegner, *Hitlers politische Soldaten: Die Waffen-SS 1933-1945* [1982], Paderborn 1990, s. 314.

<sup>86</sup> A. Hitler, *Außenpolitische Standortbestimmung nach der Reichstagswahl Juni-Juli 1928* [1928; tytuł pierwszego wydania: *Hitlers Zweites Buch*, 1961], w: *Hitler: Reden, Schriften, Anordnungen. Februar 1925 bis Januar 1933*, Band IIA, ze wstępem G. L. Weinberga, red. G. L. Weinberg, C. Hartmann, K. A. Lankheit, Muenchen 1995, s. 33.

<sup>87</sup> E. Syring, *Hitler. Seine politische Utopie*, Berlin 1994, s. 42.

<sup>81</sup> H. Buchheim i in., *Anatomie des SS-Staates* [1965], Muenchen 1967, s. 502.

<sup>82</sup> H. Buchheim i in., *Anatomie des SS-Staates* [1965], Muenchen 1967, s. 452.

<sup>83</sup> H. v. Kotze, *Heeresadjutant bei Hitler 1938-1943: Aufzeichnungen des Majors Engel*, Stuttgart 1974, s. 130 i nast.



Oduczanie żydowsko-chrześcijańskiego kodeksu poprzez popełnianie sprzecznych z nim czynów stało się jednym z głównych działań podczas drugiej wojny wschodniej. 13 maja 1941 roku zostały wydane przez Wilhelma Keitla dwie regulacje prawne (w ramach jednego aktu o nazwie „Zarządzenie o wykonywaniu jurysdykcji wojskowej”): 1. „Postępowanie w sprawie przestępstw popełnionych przez wrogich cywilów” i 2. „Postępowanie w sprawie przestępstw popełnionych przeciwko mieszkańcom okupowanych terenów przez członków oraz dowódców sił zbrojnych”. Drugi spośród rozkazów dawał prostemu żołnierzowi licencję na zabijanie bez groźby postawienia przed sądem wojennym:

Czyny członków Wehrmachtu popełnione przeciwko wrogim cywilom nie mogą być sądzone, nawet jeśli czyn stanowi zbrodnię wojenną<sup>88</sup>.

Ponad dziesięć milionów niemieckich mężczyzn służących na froncie wschodnim pomiędzy 1941 a 1945 rokiem było zachęcanych do zabijania cywilów i jeńców wojennych według własnego uznania, co też czynili. Liczone w setkach masakry oraz przypadki palenia całych wiosok były dziełem oddziałów armii, a nawet pojedynczych żołnierzy<sup>89</sup>. Próby kontrolowania tych zachowań przez wysokich rangą oficerów okazały się nieskuteczne, ponieważ najwyższy dowódca – Führer – stał za tymi praktykami.

<sup>88</sup> N. Mueller, U. Loebel, U. Freye, *Europa unterm Hakenkreuz. Sowjetunion. Die faschistische Okkupationspolitik in den zeitweilig besetzten Gebieten der Sowjetunion (1941–1944)*, Berlin 1991, s. 133.

<sup>89</sup> Por. np. H. Krausnick, *Hitlers Einsatzgruppen: Die Truppen des Weltanschauungskrieges 1938–1942* [1981], Frankfurt am Main 1985, s. 230–245.

Usunięcie wpływu „Żydów”, „rasowej gruźlicy narodów”<sup>90</sup> z niemieckich umysłów stanowiło część jego programu. Według przekonania Hitlera skuteczne usunięcie było możliwe tylko, jeżeli żywi nosiciele tej choroby – szacunku dla życia – zostaną potraktowani jak inne zarazki, to znaczy zostaną wytepieni. Już 7 sierpnia 1920 roku ujął tę myśl w słowa:

Nie myśl, że możesz walczyć z chorobą bez zabijania czynnika, który ją wywołuje, bez niszczenia zarazków, i nie myśl, że możesz zwalczyć rasową gruźlicę, jeśli nie dopilnujesz, by naród został uwolniony od czynnika wywołującego rasową gruźlicę. Wpływ judaizmu nigdy nie osłabnie, dopóki jego nosiciele, Żydzi, nie zostaną usunięci spośród nas<sup>91</sup>.

„Rasa żydowska jest przede wszystkim *społecznością ducha*”<sup>92</sup> podkreślał prawie ćwierć wieku później. Czym jest moc *zersetzen* (zniszczenia) tej duchowej zarazy? 10 listopada 1943 roku w Lubece powieszono czterech kapłanów – trzech katolickich i jednego protestanckiego – ponieważ poszli oni za przykładem biskupa von Galena i rozpowszechniali jego kazanie zawierające słowa „„Nie będziesz zabijał», wypowiedziane przez Boga wśród grzmotów i błyskawic na górze Synaj””. Ich zbrodnią było *Wehrkraft-Zersetzung*<sup>93</sup>, niszczenie woli walki i zabijania u żołnierzy.

<sup>90</sup> E. Jaeckel, *Hitlers Weltanschauung. Entwurf einer Herrschaft* [1969, 1981], Stuttgart 1991, s. 56.

<sup>91</sup> Hitler, *Sämtliche Aufzeichnungen 1905–1924*, red. E. Jaeckel, A. Kuhn, Stuttgart 1980, s. 178 i nast.

<sup>92</sup> *Hitlers Politisches Testament. Die Bormann Diktate vom Februar und April 1945*, red. H. Trevor-Roper, A. Francois-Poncet, Hamburg 1981, s. 69

<sup>93</sup> H.-W. Schmuhl, *Rassenhygiene, Nationalsozialismus, Euthanasie. Von der Verhuetung zur Vernichtung „lebensunwerten Lebens”, 1890–1945* [1987], Goettingen 1992, s. 351.

Nie można znaleźć terminu *Zersetzung* (rozkład i destrukcja) w encyklopediach dotyczących Holocaustu<sup>94</sup>, chociaż był często stosowany przez Hitlera do opisywania pracy „Żyda” nad destrukcją rozumianą jako rozkład gotowości do zabijania. Dzięki naszemu nazistowskiemu „ruchowi epoka przejściowa, epoka średniowiecza dobiegła kresu”, zadeklarował Hitler na początku 1930 roku. Mógł ją równie dobrze nazwać epoką destrukcji.

W filozofii katolickiej, poczynając od augustyńskiego czwartego wieku naszej ery, środkowa epoka trójdzielnej historii ludzkości nazywana była *era sub lege* (okresem pod panowaniem prawa). Obejmowała ona czas od objawienia prawa Mojżeszowego do przyjścia na świat Boga pod postacią Jezusa Chrystusa. Pierwsza epoka nazwana została *era ante legem*, okresem poprzedzającym prawo Mojżeszowe („Nie będziesz zabijał!”). Jej barbarzyństwo polegało na braku zakazu zabijania ludzi. Z perspektywy chrześcijaństwa pierwsza epoka była najgorszym okresem; jednak Hitler chciał ją odtworzyć. Trzecia epoka, *era sub gratia* (okres łaski Chrystusa mający trwać do końca świata), była dla niego taką samą aberracją jak okres prawa Mojżeszowego<sup>95</sup>.

## Dlaczego Holocaust był jedynym w swoim rodzaju ludobójstwem?

### Wnioski

Holocaust był „jedyny w swoim rodzaju [oryg. *uniquely unique* – dopisek tłum.]”<sup>96</sup> – twierdzi autor [tego artykułu – dopisek red.] – ponieważ było to ludobójstwo mające na celu przywrócenie prawa do ludobójstwa. Działania Hitlera nie były bez precedensu pod kątem bezlitosności i masowej skali łamania przykazania „Nie będziesz zabijał!”; bezsprzecznie wyróżniał się on na tle innych ludobójców tym, że uchylał to przykazanie.

Oczywiście zamiar Hitlera, żeby pozbyć się żydowskiego kodeksu okcydentalnej etyki, nie prowadził bezpośrednio do eksterminacji europejskich Żydów. Dyskryminacja, wywłaszczanie, wypędzanie i doprowadzanie do śmierci poprzez niewolniczą pracę były wstępnymi krokami na „pokrętej drodze do Auschwitz” [oryg. *twisted road to Auschwitz* – dopisek tłum.]<sup>97</sup>. Przejście od zwykłego wpędzania Żydów w nędzę do ich niekwestionowanego mordowania, przyspieszanie lub zwalnianie zabijania, wykorzystywanie możliwości stwarzanych przez wojnę, ambicje rywalizujących nazistowskich przywódców i starania drobnych urzędników, by zaimponować Führerowi, psychiczny stan zabójców, potrzeby materialne niemieckiej administracji militarnej i okupacyjnej – wszystkie te śmiercionośne czynniki są omawiane w tysiącach artykułów i książek. Dostarczają nam one coraz do dokładniejszej anatomii Holocaustu. Ta

<sup>94</sup> Por. np. *Enzyklopaedie des Nationalsozialismus*, red. W. Benz, H. Graml, H. Weiss, Stuttgart 1997; *Enzyklopaedie des Holocaust. Die Verfolgung und Ermordung der europaischen Juden* [wyd. hebrajskie 1991; wyd. angielskie 1993], red. I. Gutman, E. Jaekel, P. Longerich, Berlin 1995, 4 Vols.

<sup>95</sup> W kwestii podziału na te okresy historyczne por. G. Heinsohn, *Why Was the Holocaust Different from all Other Genocides?*, Bremen 1998, s. 18–65.

<sup>96</sup> Termin ukuty przez: A. L. Eckhardt, A. R. Eckhardt, *The Holocaust and the Enigma of Uniqueness. A Philosophical Effort at Practical Clarification*, w: *Reflections on the Holocaust: Historical, Philosophical, and Educational Dimensions*, red. I. G. Shur, F. H. Littell, E. Wolfgang, Vol. 450 of „The Annals of the American Academy of Political and Social Science”, July 1980, s. 165–178.

<sup>97</sup> Termin ukuty przez: K. A. Schleunes, *The Twisted Road to Auschwitz 1933–1939*, Urbana 1970.

praca jest daleka od ukończenia. Israel Gutman – główny historyk Yad Vashem – 29 sierpnia 1999 roku zadeklarował, że „obecnie najbardziej interesującym tematem dla naukowców jest rola, którą odegrały podczas Holocaustu lokalne społeczności: ludzie, kościoły, ruchy podziemne i gazety. Kładzie się nacisk na wzajemne relacje pomiędzy Żydami a nie-Żydami i na osobiste i indywidualne wspomnienia i świadectwa”<sup>98</sup>. Zatem to nie tyle anatomia Holocaustu i środowiska, w którym miał miejsce, lecz antyżydowskie motywy Hitlera jako jego inicjatora nie zostały wyjaśnione.

Skoro Hitler występował przeciwko żydowskiemu prawu, nie dziwi, że nie tylko Żydzi, lecz także każdy chrześcijanin, który ośmielił się bronić swego żydowskiego dziedzictwa, to znaczy przykazań dotyczących miłości i ochrony życia, padał ofiarą nazistowskich prześladowań. W pierwszej hitlerowskiej modelowej prowincji – odebranej Polsce „Warthegau” – luteranie zostali objęci nazistowską kontrolą. Przed ukończeniem dwudziestego pierwszego roku życia nie można było wstąpić do Kościoła – a i wtedy tylko po otrzymaniu pozwolenia od oddziału SS. Polskie duchowieństwo katolickie było przeznaczone do zabicia. Katolików niemieckich pozbawiono przywilejów konkordatowych, których obowiązywanie zostało zawężone do granic Rzeszy z 1937 roku. Niemieccy księża katolicy w Rzeszy mieli zakaz odwiedzania nowej prowincji<sup>99</sup>. Nawet berlińskiemu sekretarzowi stanu do spraw Kościołów nie wolno było tam jechać<sup>100</sup>.

<sup>98</sup> Wywiad w „Głosie Warszawy”, 5 września 1999, s. 6.

<sup>99</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961, s. 165.

<sup>100</sup> M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961, s. 174.

Jednak aby chrześcijanin został uwięziony przez władze nazistowskie i zabity, musiał publicznie bronić wartości życia i miłości, natomiast Żydzi – jako ich nieuleczalni „nosiciele” – nie mogli się uratować nawet poprzez wyparcie się swojej wiary.

Podczas gdy od członków SS oczekiwano gotowości do natychmiastowego zabijania, a wiele milionów żołnierzy na froncie wschodnim praktyka nauczyła zabijania, Hitlerjugend było ośrodkiem najbardziej systematycznej edukacji mającej na celu wyrugowanie żydowskiej etyki. *Der neue Glaube* (nowa wiara) na przykład zastąpiła „Nie będziesz zabijał” neoarchaicznymi przykazaniami dotyczącymi „odwiecznej walki”:

Nie oszczędzisz wroga, ale stawisz mu zawzięty opór, ponieważ pragnie on zostać zabitym przez ciebie.

Jego misją jest cię sprowokować, twoją – rozgromić go.

Nie obawiaj się, że pewnego dnia nie zostaną ci żadni wrogowie; nowi zawsze się pojawiają. Wszelkie robactwo jest płodne ponad miarę i lichwiarskie; dlatego zmusza nas do jego zwalczania<sup>101</sup>.

14 marca 1943 roku Hitler sam chwalił pierwsze oznaki sukcesu swych wysiłków przekształcenia niemieckiej armii w ogromne, wojownicze SS. Bardzo młodzi mężczyźni w dywizjach pancernych Waffen SS pomogli przezwyciężyć silniejsze oddziały rosyjskie w Charkowie, którym dywizje czołgów Wehrmachtu zdążyły się już poddać:

<sup>101</sup> T. Fritsch, *Der neue Glaube*, wyd. 3, Leipzig 1936, s. 169.

Młodzi ludzie z Hitlerjugend walczą fanatycznie, [...] młodzi niemieccy chłopcy, niektórzy szesnastoletni. Ci młodzieńcy Hitlera zazwyczaj walczą bardziej fanatycznie niż ich starsi towarzysze<sup>102</sup>.

Na rzekomo niemające odpowiedzi pytanie dotyczące treści antysemityzmu Hitlera odpowiada ten autor [tego artykułu – dopisek red.], wskazując na śmiertelną wrogość Hitlera wobec istoty wiary żydowskiej – świętości życia. Hitler chciał przywrócić archaiczne prawo do 1. dzieciobójstwa – by wzmocnić Niemcy wewnętrznie przez zabijanie niepełnosprawnych<sup>103</sup> włącznie z noworodkami i prawo do 2. ludobójstwa – by zapewnić Niemcom zewnętrzną strategiczną przewagę poprzez unicestwienie monoteistycznego ludu Dziesięciu Przykazań, który – w odróżnieniu od starożytnych Izraelitów – postrzegał jako pierwszego likwidatora tych archaicznych praktyk. Dla Hitlera świętość życia była fundamentalnym żydowskim *Weltanschauung*, który mógłby zostać wyeliminowany jak każda inna ideologia – na przykład komunizm komisarzy w Armii Czerwonej – poprzez eksterminację jej „nosicieli”.

Krótko po 1918 roku Hitler doszedł do wniosku, że Niemcy mogły wygrać pierwszą wojnę światową, gdyby zachowywały się bardziej bezwzględnie, to znaczy gdyby pozbyły się całego poszanowania dla życia i prawa wojennego. Szczerze – chociaż błędnie – wierzył, że tylko Rzesza

Niemiecka została osłabiona przez wierność „religii” i „wyrzuty sumienia”. Był przekonany, że podczas tamtej wojny Niemcy „nawet nie myślały o uciekaniu się do naprawdę agresywnych środków”<sup>104</sup>. Niedopuszczenie do powtórzenia tego wyniku „judaizacji” (*Verjudung*) Niemiec stało się najważniejszym zadaniem w całej jego karierze politycznej.

W chłodnym języku ery komputerowej można by powiedzieć, że Hitler zniszczył sprzęt (*hardware*) – żydowskich mężczyzn, kobiety i dzieci – by zniszczyć oprogramowanie (*software*) – żydowski kodeks etyczny. Niemieckim mężczyznom powierzono żmudne i krwawe zadanie permanentnego podboju rozległych wschodnich terytoriów *Lebensraum*, które miały zostać opróżnione z mieszkańców. By przeprowadzić te masowe ludobójstwa, Niemcy mieli zostać uwolnieni od hamującego ich działania skutku infekcji żydowskim „Nie będziesz zabijał”. Hitler rozumiał, że wprowadzenie neoarchaicznego kodeksu zabijania będzie wymagało pokoleń – „pracy na sto lat” (Alfred Rosenberg).

Aż po dziś dzień badacze Holocaustu są przekonani, a jednocześnie zadziwieni, że „Nazistowskie Niemcy przedkładały mordowanie Żydów ponad wysiłki wojenne”<sup>105</sup>. Jednak obie wojny na wschodzie, przeciw Polsce i ZSRR, stanowiły nie tyle wojny, ile serię gigantycznych ludobójstw, do których Niemcy musieli być szkoleni w miarę

<sup>102</sup> G. H. Stein, *Geschichte der Waffen-SS*, Düsseldorf 1967, s. 186.

<sup>103</sup> Zabijanie rzekomo upośledzonych społecznie pokazuje również, że rasa nie była decydująca. Najbardziej dotknięci tymi okropnymi działaniami byli Sinti [od Sind = Indie] i Romowie. Ci Cyganie byli najczystszyimi Indoeuropejczykami żyjącymi w Europie.

<sup>104</sup> A. Hitler, *Außenpolitische Standortbestimmung nach der Reichstagswahl Juni-Juli 1928* [1928; tytuł pierwszego wydania: *Hitlers Zweites Buch*, 1961], w: *Hitler: Reden, Schriften, Anordnungen. Februar 1925 bis Januar 1933*, Band IIA, ze wstępem G. L. Weinberga, red. G. L. Weinberg, C. Hartmann, K. A. Lankheit, Muenchen 1995, s. 94.

<sup>105</sup> M. Berenbaum, *The Uniqueness and Universality of the Holocaust*, w: *Encyclopedia of Genocide*, red. I. Charny, Santa Barbara/CA 1999 [opublikowana w 2000], Vol. II., s. 568; wyróżnienia kursywą – G. H.

ich wykonywania. Nieliczne badania<sup>106</sup> uwzględniają te skierowane przeciwko Słowianom ludobójstwa podczas prób zrozumienia Holocaustu. Likwidacja żydowskiego prawa ustanawiającego świętość życia poprzez zagładę Żydów miała – w umyśle

Hitlera – służyć wzmocnieniu starań *ludobójczych* na wschodzie, jak i podczas każdej przyszłej wojny prowadzonej przez Niemcy.

*Tłumaczyli z języka angielskiego  
Małgorzata Majchrzak i Tadeusz Heinsohn*

<sup>106</sup> „Do dziś brakuje pełnej dokumentacji wojny przeciwko Polsce i popełnionych w jej trakcie mordów. / Największy brak [w badaniach nad nazistowskimi Niemcami] dotyczy wojny eksterminacyjnej przeciwko nieżydowskiej ludności Związku Radzieckiego”. Por. D. Pohl, *Die Holocaust-Forschung und Goldhagens Thesen*, „Vierteljahreshefte für Zeitgeschichte” 1997, Vol. 45, s. 44–45.

### Bibliografia

- Berenbaum, M., *The Uniqueness and Universality of the Holocaust*, w: *Encyclopedia of Genocide*, red. I. Charny, ABC-CLIO, Santa Barbara/CA 1999 [opublikowana w 2000].
- Brandes, D., *Die Tschechen unter deutschem Protektorat*, Oldenbourg, Munich & Vienna 1969/1975.
- Broszat, M., *Enthuellung? Die Rauschning-Kontroverse* [1985], w: M. Broszat, *Nach Hitler. Der schwierige Umgang mit unserer Vergangenheit* [1986], dtv, Munich 1988.
- Broszat, M., *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Deutsche Verlagsanstalt, Stuttgart 1961.
- Buchheim, H., i in., *Anatomie des SS-Staates* [1965], dtv, Munich 1967.
- Craig, G. A., „Working Toward the Fuehrer”, „The New York Review of Books”, March 18, 1999.
- Der Dienstkalender Heinrich Himmlers 1941/42*, red. P. Witte i in., Christians, Hamburg 1999.
- Deuerlein, E., *Hitler. Eine politische Biographie*, List, Munich 1969.
- Deutsches Auswaertiges Amt, *Akten zur deutschen auswaertigen Politik 1918–1945. Aus dem Archiv des deutschen Auswaertigen Amtes*, Series D (1937–45), Vol. 7, Imprimerie Nationale, Baden-Baden 1956.
- Eckhardt, A. L., Eckhardt, A. R., *The Holocaust and the Enigma of Uniqueness. A Philosophical Effort at Practical Clarification*, w: *Reflections on the Holocaust: Historical, Philosophical, and Educational Dimensions*, red. I. G. Shur, F. H. Littell, E. Wolfgang, Vol. 450 of „The Annals of the American Academy of Political and Social Science”, July 1980.
- Enzyklopaedie des Holocaust. Die Verfolgung und Ermordung der europaeischen Juden* [wyd. hebrajskie 1991; wyd. angielskie 1993], red. I. Gutman, E. Jaeckel, P. Longgerich, Argon, Berlin 1995.
- Enzyklopaedie des Nationalsozialismus*, red. W. Benz, H. Graml, H. Weiss, Klett-Cotta, Stuttgart 1997.
- Fest, J., *Der Auftrag kam von Hitler*, „Die Woche”, November 29, 1996.
- Fritsch, T., *Der neue Glaube*, wyd. 3, Hammer, Leipzig 1936.
- Giordano, R., *Wenn Hitler den Krieg gewonnen haette. Die Plaene der Nazis nach dem Endsieg* [1989], Knauer, Munich 1991.

- Grieswelle, D., *Propaganda der Friedlosigkeit: Eine Studie zu Hitlers Rhetorik 1920–1933*, Enke, Stuttgart 1972.
- Haenel, W., *Hermann Rauschnings „Gesprache mit Hitler“ – Eine Geschichtsfälschung*, Veröffentlichungen der Zeitgeschichtlichen Forschungsstelle Ingolstadt, Ingolstadt 1984.
- Hamann, B., *Hitler's Vienna: A Dictator's Apprenticeship* [1996], Oxford University Press, New York 1999.
- Hamann, B., *Hitlers Wien: Lehrjahre eines Diktators*, Piper, Munich & Zurich 1996.
- Hammer, W., *Adolf Hitler – ein Prophet unserer Zeit? Dialog mit dem „Fuehrer“ (III). Ideologische Aspekte*, Delp, Munich 1974.
- Heinsohn, G., *Theorie des Toetungsverbotens und des Monotheismus bei den Israeliten sowie der Genese, der Durchsetzung und der welthistorischen Rolle der christlichen Familien- und Fortpflanzungsmoral*, w: *L'invitation au voyage zu Alfred Sohn-Rethel* [Festschrift fuer Alfred Sohn-Rethel zum 80. Geburtstag], red. J. Mueller, B. Wassmann, Unibuchladen Wassmann, contribution no. 7, Bremen.
- Heinsohn, G., *Why Was the Holocaust Different from all Other Genocides?*, Raphael Lemkin Institut, Bremen 1998.
- Herbert, U., wstęp wydawcy, *Nationalsozialistische Vernichtungspolitik 1939–1945: Neue Forschungen und Kontroversen*, Fischer Taschenbuch, Frankfurt am Main 1998.
- Hillgruber, A., *Hitlers Strategie: Politik und Kriegfuehrung 1940–1941* [1963], Bernard & Graefe, Bonn 1993.
- Hitler, A., *Außenpolitische Standortbestimmung nach der Reichtagswahl Juni-Juli 1928* [1928; tytuł pierwszego wydania: *Hitlers Zweites Buch*, 1961], w: *Hitler: Reden, Schriften, Anordnungen. Februar 1925 bis Januar 1933*, Band IIA, ze wstępem G. L. Weinberga, red. G. L. Weinberg, C. Hartmann, K. A. Lankheit, K. G. Saur, Munich 1995.
- Hitler, A., *Mein Kampf* [1925/27], wydanie popularne w jednym tomie, Franz Eher Nachfolger, Munich 1930.
- Hitler. Saemtliche Aufzeichnungen 1905–1924*, red. E. Jaeckel, A. Kuhn, Deutsche Verlagsanstalt, Stuttgart 1980.
- Hitlers Politisches Testament. Die Bormann Diktate vom Februar und April 1945*, red. H. Trevor-Roper, A. Francois-Poncet, Albrecht Knaus, Hamburg 1981.
- Hossbach, F., *Niederschrift [of November 10, 1937] ueber die Besprechung in der Reichskanzlei am 5.11.1937 von 16.15 Uhr bis 20.30 Uhr*, w: F. Hossbach, *Zwischen Wehrmacht und Hitler 1934–1938*, Wolfenbuetteler Verlagsanstalt, Wolfenbuettel and Hannover 1949.
- Jaeckel, E., *Der SS-Intellektuelle: Bedurfte es keiner Befehle Hitlers, um die Vernichtungspolitik in die Welt zu setzen?*, „Die Zeit“, March 29, 1996.
- Jaeckel, E., *Hitlers Weltanschauung. Entwurf einer Herrschaft* [1969, 1981], Deutsche Verlagsanstalt, Stuttgart 1991.
- James, C., *Blaming the Germans: The Much Lauded Revisionist Study of the Holocaust [by Goldhagen] Goes too Far*, „The New Yorker“, April 22, 1996.
- Jansen, C., Weckbecker, A., *Der „Volksdeutsche Selbstschutz“ in Polen 1939/40*, Oldenbourg, München 1992.
- Keegan, J., *A History of Warfare*, Alfred A. Knopf, New York 1993.
- Kershaw, I., *Hitler, 1889–1936: Hubris*, Alan Lane, London 1998.
- Kershaw, I., *In gewisser Weise war er der Mann ohne Eigenschaften: Die Geschichte*

- Hitlers ist auch die Geschichte seiner Unterschaetzung. Ein Gespräch mit Ian Ker-shaw, dem Verfasser der neuen großen Hitler-Biographie*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, October 1, 1998.
- Kotze, H. v., *Heeresadjutant bei Hitler 1938–1943: Aufzeichnungen des Majors Engel*, Deutsche Verlagsanstalt, Stuttgart 1974.
- Krausnick, H., *Hitler und die Morde in Polen*, „Vierteljahreshefte fuer Zeitgeschichte“ 1963, Vol. 11.
- Krausnick, H., *Hitlers Einsatzgruppen: Die Truppen des Weltanschauungskrieges 1938–1942* [1981], Fischer Taschenbuch, Frankfurt am Main 1985.
- Kumanev, G. A., *The German Occupation Regime in Occupied Territory in the USSR (1941–1944)*, w: *A Mosaic of Victims: Non Jews Persecuted and Murdered by the Nazis*, red. M. Berenbaum, New York University Press, New York & London 1990.
- Ludendorff, E., *Judengestaendnis: Voelkerzerstoerung durch Christentum*, Ludendorff Verlag, Munich 1936.
- Massaquoi, H.-J., *Neger, Neger, Schornsteinfeger!': Meine Kindheit in Deutschland*, Fretz und Wasmuth Verlag, Bern 1999.
- Mueller, N., Loebel, U., Freye, U., *Europa unterm Hakenkreuz. Sowjetunion. Die faschistische Okkupationspolitik in den zeitweilig besetzten Gebieten der Sowjetunion (1941–1944)*, Deutscher Verlag der Wissenschaften, Berlin 1991.
- Nietzsche, F., *Radosna wiedza*, przeł. M. Łukasiewicz, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2008.
- Opitz, M., *Rassismus, Sexismus und vorkoloniales Afrikabild in Deutschland* [1986], w: *Farbe bekennen: Afro-deutsche Frauen auf den Spuren ihrer Geschichte*, red. K. Oguntoye, M. Opitz, D. Schultz, Fischer Taschenbuch, Frankfurt am Main 1992.
- Panigrahi, L., *British Social Policy and Female Infanticide in India*, Munshiram Manoharlal, New Delhi 1972.
- Picker, H., *Hitlers Tischgespraeche im Fuehrerhauptquartier. Vollstaendig ueberarbeitete und erweiterte Neuausgabe mit bisher unbekanntem Selbstzeugnissen Adolf Hitlers, Abbildungen, Augenzeugenberichten und Erlaeuterungen des Autors: Hitler wie er wirklich war* [1951], Seewald, Stuttgart 1976.
- Ping-ti Ho, *Studies in the Population of China, 1368–1953*, Harvard University Press Cambridge/Mass. 1959.
- Pohl, D., *Die Holocaust-Forschung und Goldhagens Thesen*, „Vierteljahreshefte fuer Zeitgeschichte“ 1997, Vol. 45.
- Portmann, H., *Kardinal von Galen. Ein Gottesmann seiner Zeit. Mit einem Anhang: Die drei weltberuehmten Predigten* [1948], Aschendorff, Muenster 1961.
- Rauschnig, H., *Gespraechе mit Hitler* [1938], Europaverlag, Wien 1988.
- Rosenbaum, R., *Explaining Hitler: The Search for the Origin of his Evil*, HarperCollins, New York 1998.
- Schaefer, B., posłowie do niemieckiego wydania M. Maillet, *Schwarzer Stern* [1990], Orlanda Frauenverlag, Berlin 1994.
- Schieder, Th., *Herrmann Rauschnings „Gespraechе mit Hitler“ als Geschichtsquelle*, Westdeutscher Verlag, Opladen 1972.
- Schleunes, K. A., *The Twisted Road to Auschwitz 1933–1939*, University of Illinois Press, Urbana 1970.
- Schmuhl, H.-W., *Rassenhygiene, Nationalsozialismus, Euthanasie. Von der Verhuetung zur Vernichtung „lebensunwerten Lebens“, 1890-1945* [1987], Vandenhoeck und Ruprecht, Goettingen 1992.

- Speer, A., *Der Sklavenstaat. Meine Auseinandersetzung mit der SS*, Deutsche Verlagsanstalt, Stuttgart 1981.
- Stein, G. H., *Geschichte der Waffen-SS*, Droste, Düsseldorf 1967.
- Stern, M., *Greek and Latin Authors on Jews and Judaism. Volume One. From Herodotus to Plutarch*, The Israel Academy of Sciences and Humanities, Jerusalem 1976.
- Streim, A., *Die Behandlung sowjetischer Kriegsgefangener im „Fall Barbarossa“*, Muel-ler, Heidelberg 1981.
- Syring, E., *Hitler. Seine politische Utopie*, Propyläen, Berlin 1994.
- Tauber, I. B., *The Population of Japan*, Princeton University Press, Princeton/NJ 1958.
- Tobias, F., *Auch Fälschungen haben lange Beine. Des Senatspräsidenten Rauschnings „Gespräche mit Hitler“* [1988], w: *Gefälscht! Betrug in Literatur, Kunst, Musik, Wissenschaft und Politik*, red. H. Corino, Eichborn, Frankfurt am Main 1990.
- Vogelsang, T., *Neue Dokumente zur Geschichte der Reichswehr. Nr. 8, „Vierteljahresshefte fuer Zeitgeschichte“* 1954, Vol. 2.
- Wagener, O., *Hitler aus naechster Naeh: Aufzeichnungen eines Vertrauten 1929-1932*, red. H. A. Turner, Ullstein, Frankfurt am Main 1978.
- Wegner, B., *Hitlers politische Soldaten: Die Waffen-SS 1933-1945* [1982], Schoeningh, Paderborn 1990.
- Woodward, E. L., *British Foreign Policy in the Second World War*, HMSO, London 1962.
- Wywiad z Israelem Gutmanem w „Głosie Warszawy”, 5 września 1999.
- Yahil, L., *The Holocaust: The Fate of European Jewry*, Oxford University Press, New York & Oxford 1990 [hebrajski oryginał 1987].

### **Co nierozdzielnie łączy Holocaust ze zbrodniami ludobójstwa popełnionymi przeciw Słowianom?**

#### **Abstrakt**

Autor stoi na stanowisku, że rzeczywistym celem Holocaustu było zlikwidowanie wywodzącego się z judaizmu porządku moralnego. W świetle źródeł poglądy Hitlera na temat Żydów nie noszą znamion rasizmu, który cechował jego stosunek do Słowian czy ludności czarnej. Postrzegął on „rasę”

żydowską jako wspólnotę ducha będącą zarówno źródłem, jak i nosicielem porządku moralnego, który narzuca silnym władzę słabych. Żydowskie przykazanie: „Nie będziesz zabijał!”, które przeniknęło do cywilizacji europejskiej razem z chrześcijaństwem, miało zostać wyeliminowane razem z Żydami. Z tego względu można określić Holocaust mianem ludobójstwa, które miało przywrócić prawo do dokonywania ludobójstw.

**Słowa kluczowe:** Holocaust, Słowianie, Żydzi, ludobójstwo, rasizm, zakaz zabijania



## **What Inextricably Connects the Holocaust with the Crimes of Genocide Committed Against the Slavs?**

### **Abstract**

The author argues that the real purpose of the Holocaust was to eradicate the moral code derived from Judaism. According to the original sources, Hitler's views on the Jews do not bear the hallmarks of racism that characterised his attitude towards the Slavs or Black people. He perceived the

Jewish 'race' as a community of spirit that is both the source and the bearer of a moral code that imposes the rule of the weak on the strong. The Jewish commandment "Thou shalt not kill!", which penetrated European civilisation together with Christianity, was to be eliminated together with the Jews. For this reason, the Holocaust can be described as genocide, which was to restore the right to commit genocide.

**Key words:** holocaust, Slavs, jews, genocide, racism, prohibition of killing